

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 listopada 2017 r. sporządzone w całości na wniosek pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

Prokuratura Rejonowa G. w G. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Gliwicach z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko T. G., oskarżając go w ten sposób o popełnienie przestępstwa z art. 220 § 2 kk w zw. z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk polegającego na tym, że w dniu 8 lipca 2016 r. w G. jako pracodawca będący właścicielem firmy (...) z/s w Z. będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy nieумыślnie nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku poprzez dopuszczenie pracownika A. D. do prac wykończeniowych budowy domu jednorodzinnego w G. – B. przy ul. (...) na rusztowaniu nie spełniającym podstawowych wymagań z zakresu bezpieczeństwa pracy, tzn. o niestabilnej konstrukcji bez barier i części pomostów roboczych, niezapewnienie pracownikowi A. D. innych środków ochrony przed upadkiem z wysokości, w tym dopuszczeniu do pracy na wysokości bez wymaganego hełmu ochronnego, czym naraził przez to swojego pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wskutek czego w dniu 8 lipca 2016 r. pracownik A. D. na terenie budowy domu jednorodzinnego przy ul. (...) w G. – B. dopuszczony do prac remontowych utracił równowagę na rusztowaniu tzw. (...) o wysokości 1,03 m, co spowodowało jego upadek na posadzkę, a w jego wyniku doznania przez A. D. urazu mózgowiczaszki (złamania kości klinowej, skroniowej i ciemieniowej po stronie prawej) wraz z następstwami, co doprowadziło do utraty przytomności w dniu zdarzenia, a ostatecznie w dniu 18 sierpnia 2016 r. do jego zgonu, tj. nieумыślnego spowodowania jego śmierci.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. sygn. akt III K 1404/16 wydanym na posiedzeniu, w uwzględnieniu wniosku prokuratora, na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec T. G. oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 220 § 2 kk w zw. z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, ustalając okres próby na 1 rok. Na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz D. D. kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a na podstawie art. 627 kpk i art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 100 złotych oraz wydatki w kwocie 4.736,65 złotych.

Apelację od tego wyroku na niekorzyść oskarżonego złożył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych D. D., M. D., P. D. i M. J. (1). Zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 53 kpk i art. 54 kpk, polegającą na nie uwzględnieniu udziału w sprawie pokrzywdzonych M. D., P. D. i M. J. (1) występujących w charakterze oskarżycieli posiłkowych i wydaniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne wobec oskarżonego nie uwzględniającego interesu prawnego wszystkich oskarżycieli posiłkowych pomimo złożenia przez nich sprzeciwu w tym zakresie, które to zaniechania doprowadziły do istotnego naruszenia prawa i interesów oskarżycieli posiłkowych w niniejszym postępowaniu, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył co następuje.

Apelacja jako niezasadna na uwzględnienie nie zasługiwała.

Twierdzi skarżący, iż Sąd I instancji uchybił przepisom postępowania, przez co pozbawił możliwości realizacji uprawnień procesowych trzech z czterech oskarżycieli posiłkowych. Miał konkretnie obrazić art. 53 kpk i art. 54 kpk, a naruszenie tych przepisów nie pozostało bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku, skoro nie został uwzględnionym sprzeciw oskarżycieli posiłkowych nie godzących się na warunkowe umorzenie postępowania, których zdaniem stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego miał na wydanie tego rodzaju rozstrzygnięcia nie pozwalać, nadto warunki, na jakich ono zapadło pomijały fakt, iż w związku ze śmiercią A. D. oskarżony powinien zadośćuczynić krzywdzie również jego dwóch synów oraz pasierba.

Przy czym dodać trzeba, iż rozumowanie skarżącego opiera się na przekonaniu, iż żona oraz dzieci i pasierb zmarłego A. D. na skutek przestępstwa, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu, są pokrzywdzonymi w sprawie.

Dla porządku przypomnieć więc trzeba, co wynika z przepisów Kodeksu postępowania karnego mających być naruszonymi wedle apelującego, oczywiście w zakresie, jaki był istotny z perspektywy dotychczasowego toku postępowania.

Przepis art. 53 kpk stanowi, że w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Z kolei wedle art. 54 § 1 kpk jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Dla przejrzystości dalszego wyводу już w tym miejscu należy jednak zaznaczyć, iż nie może budzić żadnych wątpliwości, że przez akt oskarżenia wymieniony w art. 54 § 1 kpk rozumieć należy również wniosek prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania, kierowany przeciw do sądu zamiast aktu oskarżenia, gdy zdaniem oskarżyciela publicznego spełnione są przesłanki uzasadniające warunkowe umorzenie postępowania (zob. art. 336 § 1 kpk). Takowy wniosek jako surogat aktu oskarżenia, podobnie jak wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, o którym mowa w art. 335 § 1 kpk, wszczyna postępowanie sądowe realizując w ten sposób obowiązującą w tej fazie procesu zasadę skargowości (art. 9 § 1 kpk). Poza tym nieco inaczej przedstawia się kwestia terminu do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 kpk, jeżeli postępowanie sądowe, tak jak to było w rozpatrywanym przypadku, toczy się bez przeprowadzania rozprawy, a więc sąd wyrokuje na posiedzeniu (zob. art. 341 kpk, art. 343 kpk, art. 343a kpk) lub jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego rozstrzyga kwestię umorzenia postępowania (np. na posiedzeniu w trybie art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 kpk). Wówczas uprawniony podmiot może złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego zarówno w toku takiego posiedzenia (zob. np. art. 343 § 5 kpk), jak również później – do czasu uprawomocnienia się wyroku lub postanowienia o umorzeniu, w tym także łącznie z wniesieniem zwyczajnego środka odwoławczego od tego orzeczenia, a także w toku postępowania apelacyjnego lub zażaleniowego wywołanego zaskarżeniem tego wyroku lub postanowienia o umorzeniu przez inną uprawnioną osobę (zob. postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 3/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 40).

Rzecz jednak w tym, iż przepisy art. 53 kpk i art. 54 § 1 kpk nie są jedynymi, które należało w realiach niniejszego postępowania stosować dla określenia pełnego statusu osób reprezentowanych przez apelującego i wynikających z tego obowiązków dla organów procesowych. Co zaś oczywiste, tylko wówczas, gdyby te obowiązki zostały naruszone, moglibyśmy mówić o mankamencie postępowania przed Sądem I instancji, wytkniętym przez skarżącego.

Dalsze rozważania zacząć należy od przytoczenia treści art. 49 § 1 kpk. Zgodnie z tym przepisem pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

Jest zaś w pełni akceptowanym, że o tym, czyje dobro prawne zostało w konkretnej sytuacji naruszone lub zagrożone przestępstwem, decyduje prawo karne materialne. Krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 kpk ograniczony jest bowiem zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współlucarnych (zob. uchwałę SN z dnia 7 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, nr 11–12, poz. 69). Przesłanką uzyskania w procesie karnym statusu pokrzywdzonego jest przy tym bezpośrednio naruszenie lub zagrożenie dobra prawnego określonego podmiotu przez przestępstwo. Zachodzi ona wówczas, gdy pomiędzy czynem zawierającym przedmiotowe znamiona przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra danego podmiotu nie ma ogniw pośrednich, tzn. gdy czyn uderza wprost w jego dobro.

Oskarżonemu natomiast postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 220 § 2 kk w zw. z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, którym osobę fizyczną A. D. najpierw nieumyślnie przez niedopełnienie ciążących na nim obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a następnie także nieumyślnie spowodował jego śmierć. O takiej też postaci

czyn skierowany został wniosek o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko oskarżonemu, który następnie zaakceptował Sąd I instancji, dając tym samym wyraz, że T. G. jest winnym jego popełnienia.

W świetle powyższego nie może być najmniejszej wątpliwości, iż będący przedmiotem postępowania czyn przestępny godził bezpośrednio jedynie w dobra prawne, takie jak życie i zdrowie, przynależne A. D.. To one zostały wpierv zagrożone, a finalnie życie tego mężczyzny naruszone.

Zatem status pokrzywdzonego w niniejszym postępowaniu posiadał wyłącznie A. D..

Innym natomiast zagadnieniem pozostaje, że przysługujących mu w związku z tym uprawnień procesowych nie mógł realizować. Najpierw w trakcie hospitalizacji od dnia wypadku, czyli 8 lipca 2016 r., pozostawał w śpiączce, zaś w dniu 18 sierpnia 2016 r. zmarł. Zgon A. D. nie zmieniał jednak niczego w ustaleniu osoby pokrzywdzonej czynem, o popełnienie którego toczyło się postępowanie przeciwko oskarżonemu. Jedynie w związku ze śmiercią pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe lub osoby pozostające na jego utrzymaniu, a w wypadku ich braku lub nieujawnienia – prokurator, działając z urzędu. Rozstrzyga o tym art. 52 § 1 kpk, z którego jasno wynika, iż nie można utożsamiać pokrzywdzonego z osobą wykonującą jego prawa, choćby to, o którym mowa w art 54 § 1 kpk.

Tymczasem właśnie do kręgu takich podmiotów zaliczyć należy żonę, synów i pasierba zmarłego jako osoby dla niego najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 kk.

Poza tym, zgodnie z art. 52 § 2 kpk, w przypadku gdy organ prowadzący postępowanie dysponuje informacjami o osobach najbliższych dla pokrzywdzonego lub osobach pozostających na jego utrzymaniu, poucza o przysługujących uprawnieniach co najmniej jedną z nich. Z przepisu tego wynika zatem, iż nawet wówczas, gdy wiedza organu procesowego o osobach uprawnionych do wykonywania praw zmarłego pokrzywdzonego obejmuje liczniejsze grono, przewidziany w nim obowiązek ogranicza się do udzielenia pouczeń jednej z nich i to wedle wyboru dokonanego przez organ procesowy.

Akta postępowania przygotowawczego przesłane do sądu wraz z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania wskazywały natomiast, iż śledczy musieli wiedzieć, że pokrzywdzony miał żonę D. D., dorosłego i zamieszkałego z nim do śmierci pasierba M. J. (2) oraz bliżej nieokreśloną ilość nieznaną z imienia synów (k. 1-2, 365, 369-370).

Jednocześnie za osobę wykonującą prawa zmarłego pokrzywdzonego traktowali wyłącznie D. D., którą zawiadomili o wszczęciu śledztwa (k. 447) oraz skierowaniu do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania (k. 454, 455). Stwierdzić przy tym należało, że nie dopełnili obowiązku pouczenia D. D. o uprawnieniach pokrzywdzonego stosownie do art. 300 § 2 kpk. Stąd wraz z wniesieniem wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, obowiązek ten spoczywał na Sądzie Rejonowym. Przepis art. 52 § 2 kpk nie ogranicza przewidzianej w tym przepisie aktywności organu procesowego do fazy postępowania przygotowawczego. Tym samym równie dobrze dotyczyć może jurysdykcyjnej fazy procesu. Wówczas określony nim obowiązek spoczywać będzie na sądzie, będącym na tym etapie organem prowadzącym postępowanie. Z takim przypadkiem najczęściej będziemy mieli do czynienia w sytuacji śmierci pokrzywdzonego już w toku postępowania sądowego. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby określony w art. 52 § 2 kpk obowiązek dopełnił sąd także wtedy, kiedy ze swej powinności nie wywiązał się organ właściwy do prowadzenia postępowania na wcześniejszym jego etapie.

Akta sprawy nie potwierdzają, by w związku z tym stosowne działania podjęte zostały przez Sąd Rejonowy. Okazało się to jednak nie być istotnym dla oceny twierdzeń skarżącego, skoro pouczenie dokonane w trybie art. 300 § 2 kpk dotyczyć ma w szczególności uprawnień: do składania wniosków o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia i warunkach uczestniczenia w tych czynnościach, określonych w art. 51 kpk (definiuje podmioty uprawnione do działania za pokrzywdzonego, który nie jest osobą fizyczną, będącego małoletnim, ubezwłasnowolnionym, nieporadnym), art. 52 kpk i art. 315-318 kpk (uprawnienia dowodowe stron, udział stron w czynnościach dowodowych niepowtarzalnych i innych, dowód z opinii biegłego), do korzystania z pomocy pełnomocnika, w tym do złożenia wniosku o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu w okolicznościach wskazanych w art. 78 kpk, jak również o

uprawnieniach określonych w art. 23a § 1 kpk (mediacja), art. 156 kpk (udostępnianie akt), art. 204 kpk (udział tłumacza) i art. 306 kpk (zażalenie na odmowę wszczęcia postępowania przygotowawczego i jego umorzenie) oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 138 kpk (doręczenie osobie przebywającej za granicą) i art. 139 kpk (uznanie pisma za doręczone), a także obejmować powinno informację o: możliwościach naprawienia szkody przez oskarżonego lub uzyskania kompensaty państwowej, dostępie do pomocy prawnej, dostępnych środkach ochrony i pomocy, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz. U. z 2015 r. poz. 21), pomocy przewidzianej w art. 43 § 8 kkw (z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej), możliwości wydania europejskiego nakazu ochrony, organizacjach wsparcia pokrzywdzonych, treści art. 337a kpk (dotyczy m.in. zawiadamiania pokrzywdzonego o terminie i miejscu posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania wyłącznie na jego wniosek) oraz możliwości zwrotu kosztów poniesionych w związku z udziałem w postępowaniu.

Nie mniej, co akurat jest w niniejszej sprawie kluczowym, przy okazji kierowania wniosku o warunkowe umorzenie postępowania D. D. została stosownie do wymogu wynikającego z art. 334 § 3 kpk w zw. z art. 336 § 4 kpk pouczona o treści przepisu art. 49a kpk (określającego termin, do kiedy można wnosić o orzeczenie tytułem środka kompensacyjnego z art. 46 § 1 kk obowiązku naprawienia szkody lub obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę), a także o uprawnieniu do złożenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, nadto możliwości wcześniejszego złożenia tego oświadczenia (k. 454).

Co więcej, D. D. z urzędu przez Sąd Rejonowy została zawiadomiona o terminie i miejscu posiedzenia wyznaczonego celem rozpoznania wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko oskarżonemu (k. 460, 462). Ten wyznaczony został na dzień 9 maja 2017 r., a zawiadomienie zostało jej doręczone do rąk własnych już w dniu 4 kwietnia 2017 r.. Dopiero zaś w dniu 20 kwietnia 2017 r. ustanowiła pełnomocnika z wyboru (k. 469), który działając również w imieniu synów i pasierba zmarłego, w dniu 26 kwietnia 2017 r. z R. nadał do Sądu Rejonowego pismo procesowe z oświadczeniem, o którym mowa w art. 54 § 1 kpk, wedle którego udział w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego zgłaszały wszystkie wyżej wymienione osoby wykonujące w ten sposób przysługujące każdemu z nich z osobna tego rodzaju uprawnienie zmarłego pokrzywdzonego (k. 468, 471). Z przyczyn zależnych od operatora pocztowego przesyłka dotarła do Sądu Rejonowego dopiero po długim weekendzie majowym w dniu 8 maja 2017 r. o godz. 8:15, a do właściwego wydziału przekierowana została dopiero w dniu 10 maja 2017 r., tj. już po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Całokształt przedstawionych okoliczności dowodzi, iż Sąd Rejonowy dopełnił wszystkich ciążących na nim obowiązków mających na celu urzeczywistnienie w tym konkretnym postępowaniu karnym interesów jednej osoby wykonującej prawa zmarłego pokrzywdzonego, którą jest D. D., a zaniechania popełnione na etapie postępowania przygotowawczego pozostały bez wpływu na realizację przez tę osobę przysługujących jej w fazie jurysdykcyjnej uprawnień.

Nawet skarżący zdawał się temu nie przeczyć, a jedynie uważał, że Sąd Rejonowy pozbawił możliwości realizacji przysługujących uprawnień synów i pasierba zmarłego. Z przyczyn omówionych powyżej, a determinowanych również treścią art. 52 § 2 kpk, nie mogło być o tym mowy, tym bardziej, że skarżący nawet nie dostrzegał różnicy pomiędzy pokrzywdzonym, a osobą wykonującą prawa pokrzywdzonego. W każdym bądź razie również synowie i pasierb zmarłego pokrzywdzonego przed wyznaczonym terminem posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania skutecznie złożyli przez swego pełnomocnika oświadczenia, o których mowa w art. 54 § 1 kpk. Ponieważ zaś zamieszkiwać mają z D. D. i łącznie z matką zawiadomioną z dużym wyprzedzeniem o terminie posiedzenia ustanowili pełnomocnika, pewnikiem być też musiało, że był on znany również synom i pasierbowi pokrzywdzonego, a wyłącznie ich wolą była rezygnacja z osobistego udziału w tym forum merytorycznego rozpoznania sprawy.

Trzeba w końcu powiedzieć, iż sprzeciw pokrzywdzonego jako uprawnienie realizowane przez osoby wykonujące prawa pokrzywdzonego, choćby przez ich pełnomocnika, nie stanowi procesowej przeszkody w uwzględnieniu na posiedzeniu wniosku prokuratora w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania przeciwko oskarżonemu. W

świecie art. 341 § 2 kpk tylko sprzeciw pochodzący od oskarżonego (a zatem i jego obrońcy – por. art. 86 § 1 kpk) jest prawnie relewantny i skutkować winien skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie. Tak więc sprzeciw, na który powołał się skarżący, nawet jeśli został skutecznie wyrażony przed wydaniem zaskarżonego wyroku, a jedynie z przyczyn niezależnych od strony nie dotarł do wiadomości Sądu Rejonowego, nie dowodził wadliwości zapadłego orzeczenia, a zatem nie mógł mieć wpływu na jego treść.

W błędzie pozostaje także skarżący, jakoby ilość osób wykonujących prawa zmarłego pokrzywdzonego z racji tego, że zaliczają się do kręgu osób dla niego najbliższych, determinować miałyby społeczną szkodliwość czynu, na skutek którego życia pozbawioną została osoba, której prawa w procesie karnym wykonują.

Zgodnie z art. 115 § 2 kk przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości bierze się pod uwagę zarówno okoliczności o charakterze przedmiotowym (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu), jak i podmiotowym (waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia).

Rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody nie sposób jednak określać w oderwaniu od rodzaju i charakteru naruszonego dobra, którym *in concreto* było tak naprawdę życie A. D.. Chodzi zatem zarówno o szkodę majątkową, jak i krzywdę w rozumieniu cierpień fizycznych i psychicznych, ale doznane przez pokrzywdzonego, a nie jakikolwiek inny podmiot (zob. Oczkowski, Komentarz do art. 115 Kodeksu karnego, WoltersKluwer 2016/el, t. 3). Ocena rozmiaru wyrządzonej i grożącej szkody powinna zatem uwzględniać także charakter dobra naruszonego lub zagrożonego, a przy dobrach jednostkowych indywidualną dolegliwość, jaką stanowi czyn dla danego pokrzywdzonego (zob. O. Górnika, Komentarz do art. 115 Kodeksu karnego, LexisNexis 2006/el, t. 4). Odnosząc to do rozpatrywanego przypadku, o karygodności czynu polegającego na spowodowaniu śmierci człowieka nie może decydować ilość osób bliskich zmarłemu i towarzyszące im cierpienie po utracie członka rodziny. Przeciwnie rozumowanie poddawałoby natomiast życie ludzkie różnemu wartościowaniu, a po temu wedle kryterium, na które naprowadza skarżący, w obowiązującym porządku prawnym nie ma najmniejszych podstaw. Przepis art. 38 Konstytucji stanowi, że Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Mankamentem zaskarżonego wyroku w kontekście naprowadzonych powyżej realiów niniejszego postępowania, w jakich przyszło realizować bliskim zmarłego pokrzywdzonego przysługujące im uprawnienia w postępowaniu karnym, nie mógł być też brak rozstrzygnięcia o nałożeniu na oskarżonego obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego beneficjentem oprócz żony pokrzywdzonego, byłoby również jego synowie i pasierb. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z art. 67 § 3 kk umarzając warunkowo postępowanie karne sąd tylko w miarę możliwości nakłada obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Poza tym w przypadku śmierci pokrzywdzonego beneficjentami takiego zadośćuczynienia w myśl art. 446 § 4 kc mogą być wyłącznie członkowie najbliższej rodziny zmarłego. Krąg osób do tego uprawnionych nie musi się zaś pokrywać z kręgiem osób najbliższych dla zmarłego w rozumieniu art. 115 § 11 kk. O tym, kogo należy zaliczyć do najbliższych członków rodziny zmarłego nie decydują bowiem formalne więzy wynikające z małżeństwa lub pokrewieństwa, lecz układ faktyczny stosunków rodzinnych pomiędzy zmarłym a tymi osobami (zob. wyrok SN z 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 56). Takowe nie były natomiast dotychczas przedmiotem niniejszego postępowania, co więcej niczego w tym zakresie istotnego nie podnosił apelujący, czy to sprzeciwiając się warunkowemu umorzeniu postępowania w piśmie z dnia 26 kwietnia 2017 r., czy też kwestionując zaskarżony wyrok w wywiedzionym środku odwoławczym, gdzie poprzestał na ogólnikowym stwierdzeniu, że śmierć ojca wpływa na poczucie krzywdy i bólu u dzieci, a nadto rodzic będzie dalsze konsekwencje w ich życiu. Jednocześnie nieprawdziwie stwierdził, iż M. J. (1) jest małoletnim synem pokrzywdzonego, gdy bezsprzecznie był jego pasierbem liczącym sobie w dacie czynu niemal 26 lat i wiadomo o jego relacji ze zmarłym jedynie tyle, że do śmierci mieszkał z nim pod jednym dachem i rozmawiał z nim (k. 305). Ponadto nieprawdziwym okazało się twierdzenie, iż biologiczni synowie pokrzywdzonego są małoletnimi. W dacie czynu mieli odpowiednio: M. D. skończone 21 lat (k. 500), a P. D. niemal 25 lat (k. 501). Z kolei na ich więzi z ojcem akta sprawy w zasadzie nie wskazywały, nie licząc stwierdzenia ich matki, że po wypadku pokrzywdzonego jako pierwsi mieli być u niego w szpitalu (k. 369). Ponadto skarżący zdawał się nie dostrzegać, że synowie i pasierb zaskarżonym wyrokiem nie zostali pozbawieni możliwości dochodzenia od oskarżonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postępowaniu cywilnym, tak jak żona zmarłego dochodzenia w

tym trybie dodatkowego zadośćuczynienia, gdyby uważała przyznaną jej kwotę 5.000 złotych za nierekompensującą jej cierpienie i bólu z powodu śmierci męża (zob. art. 415 § 2 kpk). Pamiętać zaś trzeba, iż dyrektywa ustawowa uwzględnienia „prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego” jako cel procesu (art. 2 § 1 pkt 3 kpk) odnosi się konkretnie do tego podmiotu w procesie karnym, a nie osób wykonujących jedynie jego prawa.

Generalnie natomiast odnosząc się do kwestionowanego orzeczenia Sądu I instancji zauważenia wymaga, iż nie była w najmniejszym stopniu negowaną prawidłowość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa nieumyślnego, gdzie waga naruszonych przez niego obowiązków, czy to jako pracodawcy, czy też osoby, która winna nieść pomoc drugiemu, o którym wie, że jego życie i zdrowie znajdują się w stanie zagrożenia, nadto stopień tego naruszenia, nie były tego rodzaju, aby rzeczywiście miały sprzeciwiać się warunkowemu umorzeniu postępowania wobec sprawcy dotychczas niekaranego, dla którego popełnione przestępstwo było ogromnym zaskoczeniem w początkach prowadzenia działalności gospodarczej i wynikało z braku odpowiedniego doświadczenia, jak i wymaganej staranności w prowadzeniu biznesu na polu świadczenia usług w budownictwie. Poza tym pamiętać należy, że określenie „nie jest znaczny” nie ma tego samego znaczenia, co termin „nieznaczny” i obejmuje swoim zakresem także wypadki o „średnim” stopniu społecznej szkodliwości (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 30 marca 2005 r., II AKa 50/15, KZS 2005, z. 5, poz. 33).

Kiedy więc Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybienia podniesionego w środku odwoławczym wywiedzionym na niekorzyść oskarżonego, a także innych uchybień, do uwzględnienia których obowiązany byłby z urzędu (art. 439 § 1 kpk, art. 440 kpk), nie pozostało mu nic innego, jak zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej przez oskarżycieli posiłkowych, zgodnie z art. 636 § 1 i 2 kpk skutkować musiało obciążeniem ich wydatkami postępowania odwoławczego stosownie do ich udziału w sprawie (czyli każdego ¼ ryczałtu za doręczenie pism), a także opłatą w wysokości ustalonej na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.